

POZWIÖLCIE

PRZYCHODZIC

do

MNIE

do



Ewangelia na niedziel 12.03.2023r.
J 4,5-42

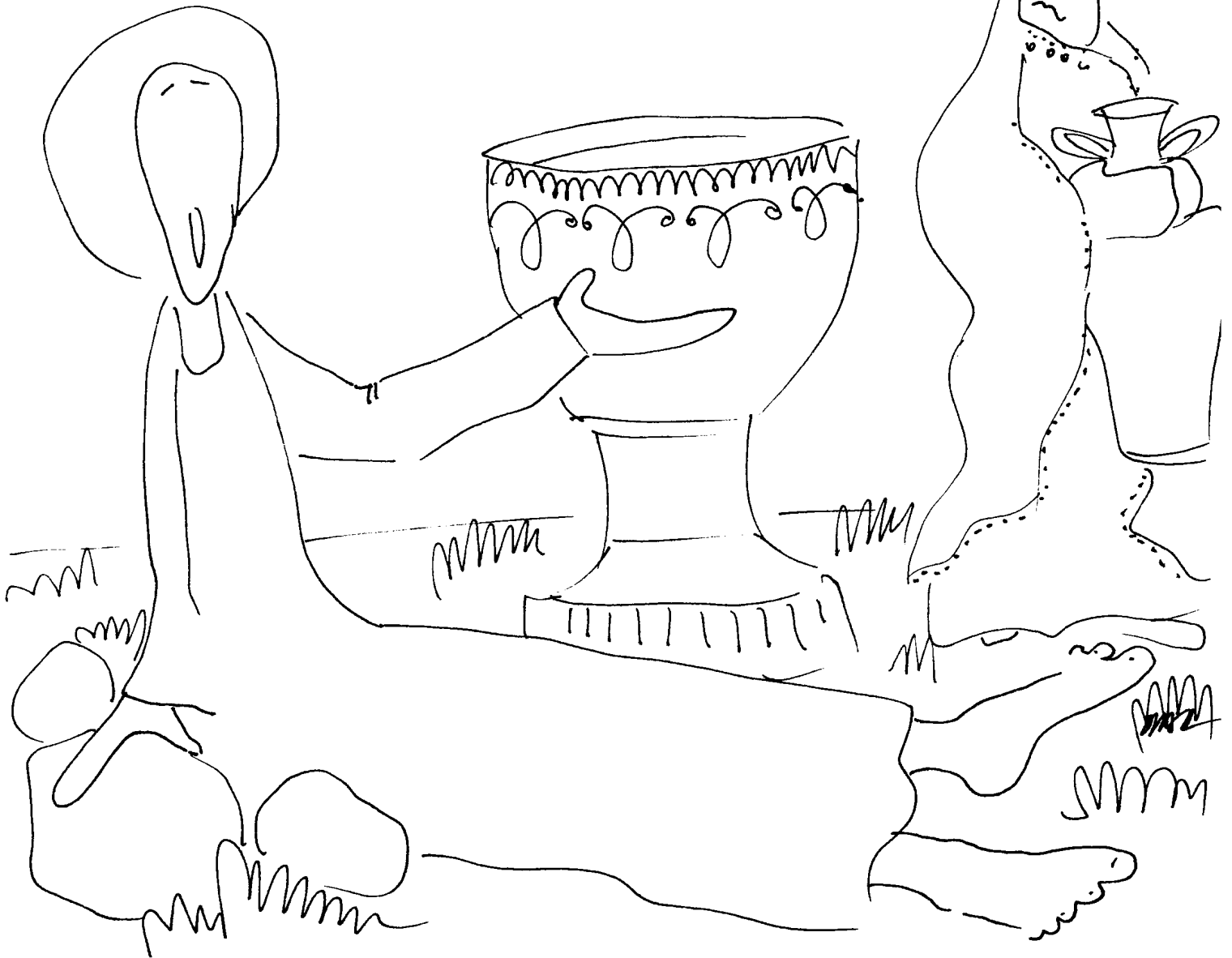
JEZUS PRZYBYŁ DO MIASTA
SAMARYTAŃSKIEGO ZWANEGO
SYCHAR... BYŁO TAM ŹRÓDŁO JAKUBA.
JEZUS ZMĘCZONY SIĘDZIAŁ SOBIE
PRZY ŹRÓDLE... WÓWCZAS NADE-
SZŁA KOPIETA
Z SAMARII,



JEZUS RZEKŁ
DO NIEJ:

"DAJ
MI
PIĆ!"

NA TO RZEKŁA DO NIEGO
SAMARYTANKA: "JAKŻEŻ TY,
BĘDĄC ŻYDEM, PROSISZ MNIE,
SAMARYTANKĘ,
BYM CI DAŁA SIĘ NAPIĆ?"



ŻYDZI BOWIEM I SAMARYTANIE
UNIKAJĄ SIĘ NAWZAJEM.



4

O, GDYBYŚ WIEDZIAŁA, KIM JEST
TEN, KTO CI MÓWI "DAJ MI SIĘ NAPIĆ", TO
PROSIŁABYŚ GO, A DAŁBY CI
WODY ŻYWEJ".



RZEKŁA DO NIEGO KOBIEȚA:

"PANIĘ, DAJ MI TEŻ WODY, ABYM
JUŻ NIE PRAGNĘŁA I NIE PRZYCHODZIŁA
TU CZERPAĆ".

A ON JEJ ODPOWIEDZIAŁ:
"IDŹ, ZAWOŁAJ
SWEGO MĘŻA
I WRÓĆ
TUTAJ!"



"NIE MAM
MĘŻA"

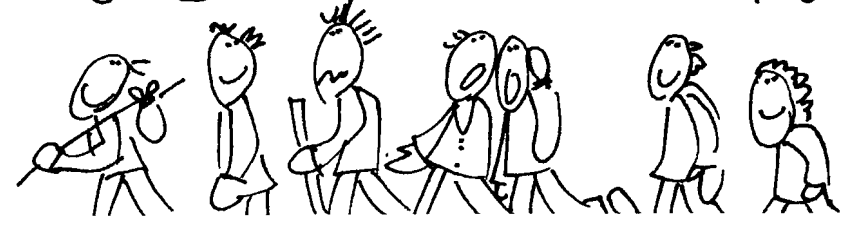
DOBRCZE POWIE
DZIAŁAS. MIAŁAS
POWIEM PIĘCIU
MĘŻÓW, A TEN,
KTÓREGO MAŁZ
TERAZ, NIE JEST
TWOIM MĘŻEM.

PANIE,
WIDZĘ, ŻE JESTEŚ
PROFOKIEM.
WIEM,
ŻE PRZYJDZIE
MESJASZ
ZWANY CHRYSZTUSEM.

A KIEDY ON PRZYJDZIE,
OBJAWI NAM WSZYSTKO

JAKI M
KTÓRY Z TOBĄ MÓWI
JESTE M,

NA TO PRZYSZLI
JEGO UCZNIOWIE.



6 Kobieta zaś zostawiła swój dzban i odeszła do miasta i mówiła ludziom: "Pójdźcie zobaczyć człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam."

Czyż on nie jest MESSJASZEM?"



WIELU SAMARYTAN Z OWEGO MIASTA ZACZĘŁO W NIEGO WIERZYĆ DZIĘKI SŁOWU KOBIECY ŚWIADCZĄCEJ.



KIEDY WIĘC SAMARYTANIE
PRZYBYLI DO NIEGO, PROSILI GO, ABY
U NICH ZOSTAŁ. POZOSTAŁ TAM ZATEM
DWA DNI I O WIELE WIĘCEJ ICH
UWIERZYŁO DZIĘKI
JEGO SŁOWU.



Drodzy Rodzice!

Zapraszamy, byście dzisiaj najpierw sami przeczytali i rozważyli Ewangelię. Zadajcie sobie pytanie: Czy w Jezusa wpatrujesz się bardziej niż w inne przyziemne rzeczy? Czy jest On dla mnie źródłem wody żywej? Czy z Niego czerpiesz życie? Może dzisiaj dzieło dobre do tego, by zaparzeć się w Jezusa.

Usiądźcie razem z dziećmi i przeczytajcie dzisiaj Ewangelię.

Następnie porozmawiajcie o tym, co w tej scenie się wydarza. Możeście zapytać dzieci:

1. Czy woda jest potrzebna nam w życiu?

2. Do czego i w jaki sposób jej używamy?

3. Skąd ją bierzemy?

Tak jak rośliny, by mogły rosnąć, potrzebna jest woda, tak i nam jest ona potrzebna, byśmy się rozwijali duchowo.

4. Jak możemy dbać o swój rozwój relacji z Panem Jezusem?

Porozmawiajcie o konkretnych rzeczach, które rozwijają nasze życie duchowe, może to być np. czytanie Pisma Świętego, lektura duchowa, modlitwa... Podejmijcie wspólnie konkretne postanowienia.



rysunki: *Marta Staśko*, składowanie: *Mariusz Staśko*;
Wspólnota Domowego Kościoła Ruchu Długoletniego „On Jest”, Wrocław;

www.onjest.pl, slovo@onjest.pl

teksty: Domowy Kościół Ruchu Długoletniego, Gdańsk;
asystent kościelny: *ks. Wojciech Jakubiewicz*

